



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: "Autokomentarz rozpisany na dwa głosy" : o rozmowach z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim (prolegomena)

Author: Grażyna Maroszczuk

Citation style: Maroszczuk Grażyna. (2012). "Autokomentarz rozpisany na dwa głosy" : o rozmowach z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim (prolegomena). W: E. Dutka, M. Tomczok (red.), "Proza polska XX wieku : przeglądy i interpretacje. T. 2, Z perspektywy nowego stulecia" (S. 83-94). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Grażyna Maroszczuk

„Autokomentarz rozpisany na dwa głosy” O rozmowach z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim (*prolegomena*)

Zapis rozmów przeprowadzonych z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim w jego domu letniskowym na Wybrzeżu Amalfitańskim (w dniach od 12 do 27 lipca 1995 roku) uzyskał kształt ostateczny w postaci publikacji książkowej, w tytule konkretyzującej miejsce spotkania – *Rozmowy w Dragonei*¹. Nieco więcej informacji na temat genezy i okoliczności powstania książki sygnalizuje Gustaw Herling-Grudziński w zapisie diariuszowym z lipca 1995 roku, w nawiązaniu do wspomnień „Czerwonego Domu”, dragonejskiej „magdalenki” – jak sam pisarz podpowiada – tętniącej życiem towarzyskim letniskowej posiadłości:

Ta dragonejska „magdalenka” zakorzeniła mnie wtedy natychmiast w świeżo kupionym domku, położonym na uboczu, lecz znanym we wsi (miasteczku?) pod nazwą *Casa Rossa*. Następnym etapem zakorzenienia były okresowe przyjazdy z Warszawy, na całe lato, mojej siostry i jej męża. Czerwony Dom stawał się na dwa miesiące domem polskim, nocne rozmowy na tarasie, rodzima kuchnia, wesołe śmiechy, ciągła gra ech (w wypadku nas trojga „ech leśnych”). Potem los urwał te wizyty. Po śmierci mojej siostry uznałem szczęśliwy okres dragonejski za zamknięty [...]. W tym roku przyjechali na trzy tygodnie Włodzimierz Bolecki i jego żona Anna. I znowu Czerwony Dom ożył.

¹ Wszystkie cytaty za edycją: G. HERLING-GRUDZIŃSKI, W. BOLECKI: *Rozmowy w Dragonei*. Rozmowy przeprowadził, opracował i przygotował do druku Włodzimierz BOLECKI. Warszawa 1997.

[...] Ich przyjazd nie był tylko wyprawą turystyczną i odwiedzinami przyjaciela. Z Boleckim miałem umówioną od dawna serię rozmów do książki, którą zaprojektował był Jan Chodakowski, dyrektor „Pulsu”. Nie chodziło o modne ostatnio i tak poczytne (słusznie) relacje autobiograficzne „na cztery ręce”. Autor dwóch książek o moim pisarstwie – *Ciemnego stawu* i studium o *Innym świecie* – zamierzał w dialogu ze mną zanalizować i przedyskutować wszystko, co w kolejnych tomach wydaje od zeszłego roku „Czytelnik” (w opracowaniu Zdzisława Kudelskiego)”².

Teksty oparte na fundamencie struktury dialogowej, gatunkowo sytuowane wśród „książek mówionych”³, pamiętników mówionych (prowokowanych⁴) – w odróżnieniu od wywiadów udzielanych doraźnie – pomyślane zostały jako całość autonomiczna, tłumacząca się własnym porządkiem, skupiona na celu dialogowej interakcji, jakim jest w tym przypadku „autokomentarz Herlinga-Grudzińskiego do całości jego dzieła”, o czym informuje się w rekomendacji zamieszczonej na czwartej stronie okładki. Przedsięwzięcie wymagało formy politematycznej i „pojemnej” (historyczność, dokumentalizm, literackość)⁵. I – rzecz najważniejsza – z uwagi na tryb docierania do twórcy i sposób odnoszenia się do tematu – jak pisze Hanna Gosk – formy „balansującej na granicy odtworzenia i tworzenia”⁶ w literackiej wykładni tego, co prze-

² G. HERLING-GRUDZIŃSKI: *Dziennik pisany nocą 1993–1996*. Red. Z. KUDELSKI. Warszawa 1998, s. 417–418.

³ W.J. ONG: *Przekształcanie się środków przekazu. Mówiona książka*. Przeł. M.B. FEDERICZ. „Pamiętnik Literacki” 1990, z. 1.

⁴ N. LEMANN: *Pamiętnik* (hasło słownikowe). W: *Słownik rodzajów i gatunków literackich*. Red. G. GAZDA, S. TYNECKA-MAKOWSKA. Kraków 2006, s. 508. „Nową kategorię stanowią tak zwane pamiętniki mówione i prowokowane przez rozmówcę. Do pierwszej kategorii przynależy *Mój wiek* Wata [...]. Pamiętniki prowokowane to najczęściej wywiady – rzeki i rozmowy ze znanymi ludźmi, np. twórcami, obejmujące nie tylko tematy artystyczne, ale i koleje życia bohatera, np. publikowane (1997, 2000) rozmowy W. Boleckiego z Herlingiem-Grudzińskim w Dragonei i Neapolu”. Zob. też: A. ŁEBKOWSKA: *Rozmowy z pisarzem – analiza gatunku*. W: *Kryzys czy przełom. Studia z teorii i historii literatury*. Red. M. LUBELSKA, A. ŁEBKOWSKA. Kraków 1994, s. 175–185; A. GŁÓWCZEWSKI: *Poetyka i pragmatyka „rozmów z ...”*. Toruń 2005; K. MACIĄG: *W kręgu problematyki „pamiętników mówionych”*. Rzeszów 2001; S. BEREŚ: *Historia literatury polskiej w rozmowach: XX–XXI wiek*. Warszawa 2003, s.13; B. WITOSZ: *Stylistyka prozy interlokucyjnej – uwagi wprowadzające*. W: *Język Artystyczny. Interakcyjny wymiar dyskursu artystycznego*. Red. B. WITOSZ. T. 13. Katowice 2007, s. 109.

⁵ M. WYKA: *Esej – forma pojemna*. W: *Polski esej. Studia pod redakcją Marty Wyki*. Kraków 1991 (strona nienumerowana). Por. Herling-Grudziński i krytycy. *Antologia tekstów*. Oprac. Z. KUDELSKI. Lublin 1997.

⁶ H. GOSK: *Próba dotarcia do prawdy*. „Nowe Książki” 1997, nr 8, s. 19.

pytujący słyszy w bezpośredniej rozmowie i konstruuje w dialogu. Rozmowy z pisarzem to „dokument kreowany”⁷, jeśli myślimy o mechanizmach współtworzonego sensu całości⁸.

Kontynuacją książki był kolejny tom rozmów przeprowadzonych w sierpniu 1998 roku oraz we wrześniu i październiku 1999 roku przez Włodzimierza Boleckiego (*Rozmowy w Neapolu*)⁹, opublikowany w 2000 roku, już po śmierci pisarza. Wreszcie biograficzno-wspomnieniowa forma prywatnego *vademecum* (*Najkrótszego przewodnika po samym sobie*)¹⁰ w opracowanej przez badacza kompilacji fragmentów: zapisu ścieżki dźwiękowej do filmu (*Rozważania o cnotach Aleksandry Czerneckiej*) i rozmów z Herlingiem-Grudzińskim przeprowadzonych w Neapolu w październiku 1999 roku. Rozłożony na dwa głosy autokrytyczny projekt Włodzimierza Boleckiego i Herlinga-Grudzińskiego, inspirowany rozmowami badacza, teoretyka literatury i pisarza, w założeniach komentarza próbujący zmierzyć się w dyskusji ze „wszystkim, co dotyczy pism zebranych”¹¹, nie tylko proponuje przemyślany klucz tematyczny lektury, ale jest propozycją interpretacji¹² wychodzącej od wewnątrz dzieła literackiego (pytania o konstrukcję omawianych utworów, znaczące motywy, tematy tekstów literackich, „mosty interpretacyjne”¹³, paralele). Kompozycja całości „zorganizowana została wokół motywów znaczących dzieła literackiego”¹⁴ – można zatem powiedzieć, że główne ogniwa dialogu układają się w zgodzie z założeniami wieloaspektowego, pogłębionego naświetlenia podejmowanego tematu.

⁷ R. ZIMAND: *Rozmowa z ... – dokument czy literatura ?* W: IDEM: *Czas normalizacji. Szkice czwarte*. Londyn 1989, s. 7–22.

⁸ H. GOSK: *Próba dotarcia do prawdy...*, s. 19–20.

⁹ Wszystkie cytaty za edycją: G. HERLING-GRUDZIŃSKI, W. BOLECKI: *Rozmowy w Neapolu*. Rozmowy przeprowadził, opracował i przygotował do druku Włodzimierz BOLECKI. Warszawa 2000.

¹⁰ Por. W. BOLECKI: *Nota edytorska*. W: G. HERLING-GRUDZIŃSKI: *Najkrótszy przewodnik po samym sobie*. Kraków 2000, s. 144. Por. M. KITA: *Między wywiadem a autobiografią. O „Najkrótszym przewodniku po samym sobie” Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*. W: *Język artystyczny*. T. 11. Red. A. WILKOŃ, D. OSTASZEWSKA. Katowice 2001, s. 69. „W Najkrótszym przewodniku po samym sobie odnajdujemy motywy i mikrotematy autobiograficzne: dzieciństwo, młodość, los emigranta z wyboru. Są w niej eseistyczne refleksje nad kondycją ludzką, nad wartościami uniwersalnymi, nad literaturą, sztuką, cywilizacją, polityką, życiem społecznym. Są w niej przejmujące wyznania pisarza, drobne wydarzenia, uzyskujące dzięki sposobowi narracji status symbolu. Jest to, co budzi fascynację i to, co wzbudza niechęć, nienawiść. Jest i liryczny opis, i napastliwy *passus*”.

¹¹ G. HERLING-GRUDZIŃSKI: *Dziennik pisany nocą 1993–1996 ...*, s. 418.

¹² E. MORAWIEC: *Kronika Księcia Niezłomnego*. „Nowe Książki” 1997, nr 8, s. 18.

¹³ *Rozmowy w Dragonei...*, s. 190.

¹⁴ E. MORAWIEC: *Kronika Księcia Niezłomnego...*, s. 18.

Rozmowy w Dragoniei nie są poprzedzone wstępem czy przedmową, z których można by wydobyć dodatkowe informacje o atmosferze spotkań i stosunkach wiążących interlokutorów. Zwięzła nota edytorska na czwartej stronie okładki informuje jedynie o miejscu i czasie gromadzenia materiału do książki. Nawet mało uważny czytelnik potrafi jednak wywnioskować z lektury, ze sposobu, w jaki rozmówcy się do siebie zwracają, że łączy ich długoletnia, bliska znajomość, wspólnota zainteresowań i przekonań oraz niezwykajna wzajemna akceptacja i admiracja (świadcstwem tej admiracji ze strony Boleckiego są też poświęcone pisarstwu Herlinga studia)¹⁵.

Na dynamikę wzajemnego stosunku rozmówców wpływ ma nie tylko cel dialogowej interakcji, ale szeroki zakres kompetencji, który ciąży ku ustabilizowaniu układu ról osób rozmawiających. W opinii pisarza strategia dialogowa i dynamika relacji między interlokutorami podporządkowana została projektowi autokrytycznemu badacza¹⁶. Nastawienie rozmów na funkcję prezentacji twórczości pisarza znajdzie wiele uzasadnień już u genezy przedsięwzięcia. Miarodajna będzie tu rekomendacja Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, sygnalizowana w diariuszowej notatce:

Z dnia na dzień rósł mój podziw dla inteligencji, wiedzy, dla oka i słuchu mojego rozmówcy [...] „chwytającego w lot” (według wyrażenia Gombrowicza) czytane teksty, wrażliwego na dalekie asocjacje, twórczego w nieustannym podsumowywaniu całości, w pilnowaniu ogólnej perspektywy. Wraz z podziwem rosła prawdziwa przyjemność¹⁷.

Bliskość wzajemnej relacji uchwycona została przez pisarza w ocenie i sprawności krytycznej interlokutora, ujęta w metaforach „celności”, „trafienia”, ale także krytycznego dystansu, przenikliwości badawczej „interpretatora myśli pisarza” i „egzegety”¹⁸. Fakt, że odbiorca otrzymuje wyczerpujący komentarz do dzieła pisarza, znajdzie potwierdzenie w doraźnych opiniach krytycznych:

We Włodzimierzu Boleckim autor *Wieży* znalazł swojego prawdziwego Eckermanna, o czym świadczyły już wcześniejsze analityczne

¹⁵ Por. D. SZAJNERT: *Osoba w paratekstach*. W: *Osoba w literaturze i komunikacji literackiej*. Red. E. BALCERZAN, W. BOLECKI. Warszawa 2000, s. 70. Za autorką stosuję terminologię „paratektu”, „funkcji paratektowej”.

¹⁶ A. GŁÓWCZEWSKI: *Teksty interlokucyjne, jako gatunek wypowiedzi*. W: IDEM: *Poetyka i pragmatyka...*, s. 111.

¹⁷ G. HERLING-GRUDZIŃSKI: *Dziennik pisany nocą 1993–1996...*, s. 418.

¹⁸ H. GOSK: *Próba dotarcia do prawdy...*, s. 19.

książki Boleckiego. Bolecki zna twórczość Herlinga [...] żaden szczegół kompozycyjny nie umknie jego uwagi, interpretacje jego są tyleż rzetelne, co błyskotliwe¹⁹.

W tekstach rozmów z pisarzem czytelnik nie tylko odnajdywał sposobność odnowienia intymnych kontaktów z twórcą. „Odblokowanie informacji” na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych pozwalało dotrzeć do tematów pomijanych w rejestrze oficjalnym, sprzyjało prezentowaniu odbiorcy sylwetek „nieobecnych” przedstawicieli świata kultury, nauki czy literatury. Herling-Grudziński należał do „pisarzy wyklętych”²⁰, znanych odbiorcy jedynie z nielicznych pozacenzuralnych przedruków swoich utworów. Poświadczeń tego stanu rzeczy znajdziemy wiele w komentarzach poświęconych naukowemu sesjom na temat twórczości pisarza, szczególnie tych organizowanych w drugiej połowie lat osiemdziesiątych, w dyskusjach publikowanych na łamach pism kulturalnych czy w komentarzach dotyczących nagród przyznawanych pisarzowi w tym czasie przez ważne tytuły literackie. Włodzimierz Bolecki (na cztery lata przed drukiem książkowego wydania pierwszego tomu rozmów) w szkicu poświęconym nagrodzie, jaką redakcja miesięcznika „Odra” przyznała pisarzowi w 1993 roku za całokształt twórczości, zarekomendował twórczość pisarza w następujący sposób:

Dzisiejsze „wyjście z milczenia” twórczości Herlinga-Grudzińskiego jest rzeczywiście symboliczne. Herling-Grudziński należał bowiem do najbardziej czynnych pisarzy polskiej emigracji. Milczenie, a raczej przemilczanie – towarzyszyło mu natomiast w kraju: była to najwyższa cena, jaką płacił pisarz emigracyjny za niezależność własnej myśli.

Nieporozumieniem natomiast byłoby mniemanie, że owo przemilczanie było jedynie kwestią pomiędzy emigracyjnym wydawcą i emigracyjnym pisarzem a cenzurą państwa komunistycznego. Cenę za owo przemilczanie płaciła literatura polska i jej czytelnicy – słowem płaciło za nią polskie życie duchowe, kulturalne, intelektualne. Tę cenę można nazwać rozmaicie, określić ją tu jednym słowem – była to cena okaleczenia²¹.

Jeśli przyjrzeć się dyskusjom literackim i ich zapisom związanym z procesem „przywracania pisarza polskiemu odbiorcy”, nie ominie nas odczucie, że czytelnik „poddawany przez lata sowietyzacji”, „karmiony bzdurami

¹⁹ E. MORAWIEC: *Kronika Księcia Niezłomnego...*, s. 18.

²⁰ A.W. PAWLUCZUK: *Sesja o Herlingu-Grudzińskim*. „Więź” 1988, nr 11–12, s. 233.

²¹ W. BOLECKI: „*Aby było lepiej na ziemi*”. „Odra” 1994, nr 4, s. 4.

o emigracji, jej losie, wartościach”²² potrzebował komentarza, ważył swoje stanowisko wobec twórców spoglądających na sprawy polskie z dystansu swej długoletniej nieobecności w kraju. W podsumowaniu obrad sesji zorganizowanej na temat twórczości pisarza w kwietniu 1988 roku przez Koło Naukowe Polonistów KUL, komentator jej przebiegu napisał:

„Zagęszczenie” czasu ostatnich dwudziestu lat sprawiło, że to, co było najmocniejszą stroną pisarstwa Herlinga, uległo wzmocnieniu. Przemawia dziś głośniejsze i dobitniejsze [...]. Powrót najprostszej etyki, jako ocalenie przed złem i przemocą okazały się [...] przesłaniem pisarstwa Herlinga-Grudzińskiego [...].

W dyskusji prowadzonej na łamach „Więzi” w 1986 roku²³ eseistyka emigracyjna Herlinga-Grudzińskiego zyskała rangę „rachunku sumienia polskiej kultury”²⁴, szczególnego projektu rozumienia współczesności. Nazwisko pisarza umieszczono w gronie takich autorów, jak: Czesław Miłosz, Paweł Jasienica, Karol Ludwik Koniński, Marian Zdziechowski i wskazywano nie tylko na intelektualny rys tego pisarstwa. Eseistyka i jej rezonans wobec współczesności zyskiwały rangę misji, ocalenia „humanistycznego projektu człowieka”²⁵. Ekspozowaną „nieprawomyślność”, „opozycyjność” eseju – jak pisze Roma Sendyka – i jego negatywne odniesienia wobec wszelkich przejawów kategoryzacji myślenia i postulowanej tezy o „eseistycznym powołaniu do poszukiwania prawdy”, odnajdziemy w lekturze interesujących nas rozmów. Tytuły recenzji i szkiców poświęconych twórczości pisarza ekspozowały cechy postawy kontestującej rzeczywistość, poczucia „odpowiedzialności”²⁶, imperatywu „poszu-

²² Por. *Styl i tożsamość. Dyskusja o twórczości Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*. (Rozmawiają: Marek Zieliński, Włodzimierz Paźniewski, Michał Komar). „Więź” 1889, nr 10, s. 15.

²³ *W podróży. Rozważania o eseju* (dyskusja z udziałem Andrzeja Bernata, Tomasa Burka, Pawła Hertza, Włodzimierza Paźniewskiego, Janusza Sławińskiego, Andrzeja Szmidta i Marka Zielińskiego). „Więź” 1986, nr 2–3, s. 58–78.

²⁴ Ibidem, s. 72.

²⁵ R. SENDYKA: *Humanizm i prawda*. W: EADEM: *Nowoczesny esej. Studium historycznej świadomości gatunku*. Kraków 2006, s. 189–191. Badaczka podkreśla jednocześnie zauważony przez rozmówców, doraźny, tym samym instrumentalizujący sposób potraktowania eseju w sygnalizowanych dyskusjach.

²⁶ T. ROMANOWICZ: *Odpowiedzialność intelektualisty*. „Nowe Książki” 2001, nr 9, s. 19. *Pisarze są dalej odpowiedzialni*. Z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim rozmawia Zdzisław Kudelski. „Kresy” 1997, nr 1, s. 43. Por. uwagi pisarza na ten temat w *Rozmowach w Dragonei*.

kiwania prawdy”²⁷ przy świadomości – czemu pisarz dał wyraz w licznych autoeksplicacjach – nieusuwalnego poczucia jej niepewności. W tekstach pisarza doceniano „fundamentalizm spokojnego spojrzenia”, „otwartość mówienia tego, co się myśli”, chociaż nie bez kontrowersji przyjmowano polemiczny ton wypowiedzi diarysty, nierzadko bolesny dla pewnych środowisk i autorytetów²⁸. Właśnie dziennik pisarza i jego pozornie zobiektywizowana relacja ze świata historii, filozofii ideologii i literatury będzie tu żywo poświadczanym w licznych odniesieniach obszarem nawiązań obu rozmówców.

Rozmowy potwierdziły wizerunek pisarza, który traktował swoje pisarstwo jako rodzaj „publicznego” i „odpowiedzialnego” myślenia. Nośna informacyjnie konwencja wywiadu rzeki, nastawiona na funkcję prezentacji dokonań pisarskich, eseistycznych i krytycznych pisarza, nie potrzebowała uzasadnień. Zadecydowała potrzeba komentarza do edycji pism zebranych Herlinga-Grudzińskiego²⁹. Fragmenty rozmów publikowane były na łamach pism kulturalno-literackich, a książki inspirowane rozmowami (*Rozmowy w Dragonei*, *Rozmowy w Neapolu*, *Najkrótszy przewodnik po samym sobie*) wprowadziły pisarza w szeroki obieg czytelnicy. Nas interesuje poznawczy wymiar przedsięwzięcia. Dwuautorski komentarz określa informacyjny walor wywiadu bliskiego „wariantowi rozmowy ukierunkowanej”³⁰, skoncentrowanej wokół dociekań poświęconych literaturze. W przeglądowej prezentacji dorobku pisarza (proza, eseistyka, zapisy dziennikowe) zrezygnowano z ułatwień chronologii³¹ na rzecz uporządkowania problemowego. Trzeba w tym miejscu wspomnieć o ważnej konotacji rozmów wynikającej z usytuowania toczącej się dyskusji w obrębie

²⁷ B. KANIEWSKA: *Szkic szkiców. O dyskusji nad Herlingiem*. W: *Etos i artyzm. Rzecz o Herlingu-Grudzińskim*. Red. S. WYSŁOŁUCH, R.K. PRZYBYLSKI. Poznań 1991, s. 238. Autorka szkicu nawiązuje do krytycznej dyskusji nad zagadnieniem prawdy w prozie Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Por. *Styl i tożsamość. Dyskusja o twórczości Gustawa Herlinga-Grudzińskiego...*, s. 15–27. Por. A. MORAWIEC: *Gry zmyślenia i prawdy*. „Twórczość” 1998, nr 7, s. 109–110.

²⁸ A. BIKONT, J. SZCZĘSNA: *Tak, taki jestem, czyli wywiad z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim*. W: A. BIKONT, J. SZCZĘSNA: *Lawina i kamienie. Pisarze wobec komunizmu*. Warszawa 2006, s. 527–545.

²⁹ G. HERLING-GRUDZIŃSKI: *Dziennik pisany nocą 1993–1996...*, s. 417–418.

³⁰ P. CZAPLIŃSKI: *Więcej niż literatura*. W: P. CZAPLIŃSKI, P. ŚLIWIŃSKI: *Literatura polska 1976–1998. Przewodnik po prozie i poezji*. Kraków 2002, s. 125. Autorzy szkicu lokują interesujące nas teksty w obrębie form *quasi*-dokumentarnych, łączących literacki i faktograficzny styl zapisu, w tym form, które zdominowały „strategię mówienia prawdziwego”, czyli „zapisy świadków” (mieszczące protokół, reportaż, zmyślenie, komentarz) i wywiady rzeki.

³¹ G. GUSDORF: *Warunki i ograniczenia autobiografii*. Przeł. J. BARCZYŃSKI. „Pamiętnik Literacki” 1979, z. 1, s. 270.

wybranego, eksponowanego tytułem rozmowy utworu literackiego. Dyscyplinowanie przebiegu spotkań, „trzymanie perspektywy całości”, uwaga by rozmowa nie zsunęła się w „nie o to chodzi”, potwierdza się w licznych komunikatach dyscyplinujących, ukierunkowanych na meritum dociekań. Nie tylko *Dziennik pisany nocą* i eseistyka – także *Rozmowy w Dragonei* pozostają w funkcji paratekstowej wobec tomu kolejnego, inspirowanego nagraniami spotkań, jakie odbyły się z 1998 i 1999 roku w Neapolu³². Pytający powołuje się na fragmenty konwersacji już odbytej, pogłębiając dialogową strukturę interpretacji cytatami otwierającymi interesującą perspektywę dygresyjnych odwołań wokół komentowanego utworu. Oto przykład:

Inny świat – mówisz o tym w *Rozmowach w Dragonei* – napisałeś powodowany poczuciem obowiązku wobec współwięźniów, którzy prosili cię, żebyś napisał prawdę o waszym życiu w łagrze [...] ³³.

lub ciąg intertekstualnych nawiązań:

G. H-G.: A pamiętasz to krótkie wspomnienie opowiadanie Szałamowa pt. *Protezy*?

W.B.: Mówiłeś o nim w *Rozmowach w Dragonei*. I w kilku innych miejscach ³⁴.

Operacje te umożliwiają interpretację w zestawieniach opartych na porównaniu³⁵, w związku z tym współtworzone dociekanie konstruowane tu jest nie dla biernego potwierdzania poprzednich ustaleń, ale z potrzeby głębszego wnikania w rzecz, uszczegółowienia trafnych intuicji badacza.

W centrum rozważań interlokutorów znajduje się *Inny świat*, któremu badacz poświęcił osobne studium. Temat poddany wieloaspektowemu oglądowi w kontekście zagadnień genezy, przekładów, recepcji, odniesień filozoficznych i poetyki utworu (w *Rozmowie VII*), formowany dwuautorsko, dowodzi znaczenia etycznej wykładni pisarstwa Herlinga-Grudzińskiego. Napięcie pomiędzy subiektywnym, akcentującym swą obecność, konkret-

³² A. ŁEBKOWSKA: *Rozmowy z pisarzem...* s. 186.

³³ *Rozmowy w Neapolu...* s. 25.

³⁴ *Ibidem*, s. 15.

³⁵ *Rozmowy w Dragonei...* s. 357. W rozmowie poświęconej *Dziennikowi pisanemu nocą*, na marginesie rozważań poświęconych lustracji, Włodzimierz Bolecki zainicjuje jeden z autokomentarzy stwierdzeniem: „Moim zdaniem, akt porównania jest podstawą czynności w każdej pracy intelektualnej. Po prostu, żeby stwierdzić, jaka jest dana rzecz, trzeba ją porównać z innymi. Bez porównań nie ma wiedzy”.

nym „ja” pisarza, odwołującego się do swej wiedzy, doświadczenia, biografii a przenikliwym spojrzeniem interpretatora – pozwala na istotny dla odczytania utworu ogląd problemu, jakim jest zderzenie jednostki z historią, z transpozycją tego przeżycia w zapisie³⁶.

W.B.: Chciałeś dać świadectwo wspólnych przeżyć wszystkich więźniów. Ale jednocześnie wiedziałeś, jak nie chcesz pisać. Ten problem jak pisać, jest właściwie stale obecny w twoich artykułach z lat czterdziestych. Dotyczy przede wszystkim dwóch zagadnień: koncepcji realizmu i koncepcji stylu, czyli pytania w jakim stylu opisywać doświadczenia wojenne [...] ³⁷.

Szkoła sowieckiego łagru jest w rozmowach jednym z najważniejszych przeżyć biograficznych twórcy

[...] podtrzymywana przez Herlinga-Grudzińskiego łączność między światem wyborów moralnych z dzisiaj a pamięcią łagru w Jercowie – to nie są tematy dające się podjąć w krainie fikcji i pozadokumentalnie. Tworzą dwudziestowieczne przekroje realności, wzory pocucia rzeczywistości [...] organicznie spójne z historiami życia [pisarzy – dop. G.M.] i bez tych historii, czy poza nimi, nie mogące uzyskać właściwego wyrazu³⁸.

Problematyka ta znajduje potwierdzenie w interpretacjach poetyki *Innego świata*. Herling-Grudziński, autor monografii antycywilizacyjnego systemu, powraca w rozmowach do najtrudniejszego epizodu swego życia, w którym doświadczył zła. Człowiek nigdy nie jest ostateczną miarą samego siebie, przestrzega pisarz przed przekraczaniem granic samowiedzy w rozmowie piątej (*Gasnący Antychryst*, *Ugolone z Todi*, *Nekrolog filozofa*). Twórczość pisarza wyrasta z doświadczeń łagrowych, z „doświadczeń zamknięcia”, z sytuacji uwięzienia w konfliktach nierozstrzygalnych a decydujących o kondycji współczesnego człowieka. Pisarstwo jest próbą ich literackiego dociekania. Skupianie uwagi na problemie, zdarzeniach, osobach w rozmowie pisarza i badacza, nie tylko przysparza całościowej wiedzy o zagadnieniach wywiadowczych działań interlokutorów, ale sta-

³⁶ Por. A. ZIENIEWICZ: *Autoryzowanie historii. Doświadczenie i zapis*. W: *Teraźniejszość i pamięć historii w literaturze polskiej XX i XXI wieku*. Red. H. GOSK, A. ZIENIEWICZ. Warszawa 2006, s. 116.

³⁷ Ibidem, s. 131.

³⁸ A. ZIENIEWICZ: *Obecność autora. (Role podmiotu autorskiego w literaturze współczesnej)*. W: *Autobiografizm – przemiany, formy, znaczenia*. Red. H. GOSK, A. ZIENIEWICZ. Warszawa 2001, s. 142.

wia pytania, multiplikuje punkty widzenia. Współtwórcza rola prowadzącego rozmowy znajduje potwierdzenie w analizach zarówno faktograficznego wymiaru utworu, jak i planu metaforycznych znaczeń³⁹. Pytania interlokutora powracają do zagadnień wcześniej poruszanych w książkowej interpretacji, w tym zagadnień dotyczących konstrukcji narracyjnych⁴⁰, stylistycznych⁴¹ i metaforycznych (jak chociażby problem opisów przyrody) z przywołaniem fragmentów książkowego komentarza badacza jako punktu odniesienia dla wymiany lekturowych doświadczeń⁴² tego, który pyta i pisarza, który udziela odpowiedzi. Zasygnalizowany tu krótko fragment rozmowy przekonuje, że elementem charakterystycznym dla przebiegu wymiany jest krążenie wokół intuicji odnotowanych w komentarzach krytycznych, w rozmowach odbytych przed laty, w autoeksplikacjach pisarza, domagających się interpretacyjnych rozwinięć.

W.B.: Czy zgodzisz się z komentarzem do twoich opisów przyrody, który jest w mojej książce o *Innym świecie*: „Herling opisuje dwa światy: świat natury i świat łagru, tak, jak współhistniały ze sobą. Piękno natury obok koszmaru cywilizacji łagrowej” [...]”⁴³.

W interpretacjach Włodzimierza Boleckiego interesował badacza istotny rys pisarstwa Grudzińskiego, jakim było zagadnienie „milczenia”, niemożności wypowiedzenia egzystencji⁴⁴. Problem ten, potraktowany jako szczególny wyraz ekspresji, także jako alternatywa ułomności języka, motywuje wspólne dociekania rozmówców na temat sposobu, w jaki pisarz pojmuje swoje pisarstwo w świecie, w którym trzeba ciągle określać swoje

³⁹ T. BUREK: *Cały ten okropny świat. (Sztuka pamięci głębokiej a zapiski w „Innym świecie” Herlinga-Grudzińskiego)*. „Teksty Drugie” 1991, nr 1–2, s. 57.

⁴⁰ W. BOLECKI: *Narracja kronikarska*. W: IDEM: „*Inny świat*” Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Kraków 2007, s. 144–145. Por. *Rozmowy w Dragonei...*, s. 135.

⁴¹ W. BOLECKI: *Opisy przyrody*. W: IDEM: „*Inny świat*”..., s. 156–157. Por. *Rozmowy w Dragonei...*, s. 143.

⁴² D. SZAJNERT: *Osoba w paratekstach...*, s. 70.

⁴³ *Rozmowy w Dragonei...*, s. 143.

⁴⁴ W. BOLECKI: *Maisons-Laffite, 13 grudnia*. W: IDEM: *Ciemny staw. Trzy szkice do portretu Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*. Warszawa 1991, s. 53–68. Por. M.A. JUREK: *Archiwiści przeżyć. O figuralności przeżyć własnego doświadczenia w zapisie (Józef Czapski, Gustaw Herling-Grudziński, Czesław Miłosz)*. W: *Historia niechciana. Historie obecne. Szkice o literaturze polskiej XX wieku*. Warszawa 2003, s. 132. „Dramat jednostki na tle historycznych konfliktów zaczął pełnić rolę literackiego świadectwa epoki, świadectwa, które багаż autorskich przeżyć uczyniło mniej istotnym, a nacisk położyło na znaczenie tego doświadczenia w zapisie”. Por. W. BOLECKI, G. HERLING-GRUDZIŃSKI: *Ostatnia rozmowa (O „Innym świecie”)*. W: W. BOLECKI: „*Inny świat*”..., s. 323–344.

miejsce wobec dobra i zła. Pytanie o narracyjne i kompozycyjne sposoby ewokowania tajemnicy rozumianej jako aspekt egzystencji i postulowany element konstrukcji tekstu, pojawi się w wielu rozmowach. Szczegółowy opis problemu wymagałby osobnego studium. Z konieczności zasygnalizujemy tylko krótki fragment (*Rozmowy IX*) na temat interpretacji *Pierścienia* i *Łuku sprawiedliwości*:

Tworzysz więc perspektywę, dzięki której w lekkich historiach można odkryć tajemnicę. Szukasz tajemnicy w tym, co się wydaje najbardziej oczywiste⁴⁵.

Forma rozmów z pisarzem⁴⁶ wytycza konteksty interpretacyjne *ex post*, służy zatem rozbudowaniu, uzupełnieniu, skorygowaniu informacji czytelnika o dziele, może podtrzymać interpretację lub wprowadzić ją w nowe konteksty. Deklarowana ostrożność wobec ujęć o charakterze generalizującym⁴⁷, każe pisarzom wybrać dialog, rozwiązanie bardziej przekonujące, które pozwala twórcom wyjść z kręgu subiektywności. Forma współtworzona dialogowo, rzeczowo wytyczająca akcenty ważności, dalece bardziej krytyczna⁴⁸ niż relacja wspomnieniowa i informacyjno-streszczająca, współgra z napięciem samowiedzy rozmówców, ich pilną introspekcją, i w tym wymiarze formułuje drogę docierania do twórcy i jego dzieła.

⁴⁵ *Rozmowy w Dragonei...* s. 182.

⁴⁶ D. SZAJNERT: *Poetyka autokomentarza*. W: *Poetyka bez granic*. Red. W. BOLECKI, W. TOMASIK. Warszawa 1995, s. 158.

⁴⁷ M. WÓJCIK: *Widzieć jasno z oddalenia*. W: *O Gustawie Herlingu-Grudzińskim: materiały z sesji*. T. 2. Red. I. FURNAL. Kielce 1995, s. 94–95.

⁴⁸ T. WROCZYŃSKI: *Esej – zarys teorii gatunku*. „Przegląd Humanistyczny” 1986, nr 5–6, s. 104.

Grażyna Maroszczuk

“An auto-commentary written out for two voices”

On conversations with Gustaw Herling-Grudziński (prolegomena)

Summary

The basis of the texts discussed in the present article is a dialogic structure, and in terms of genre, they can be classified as “talking books”, talking (prompted) diaries and – occasionally given interviews notwithstanding – they form an autonomic whole, organized self-explanatorily and focused on their goal of dialogic interaction. As can be

read on the book's back cover, its aim is "an auto-commentary by Herling-Grudziński to his oeuvre".

The author of the essay is interested in a way of perceiving Herling-Grudziński's writing in a perspective of this monumental two-authored commentary to his oeuvre, of the questions that are being formed, and of chasing the thread of recognition which these conversations result in, that is "a manner of public thinking" in the works of the author and the publicist. The declared caution in generalizing leads authors to the form of dialogue, which is more convincing solution since it lets them to transcend subjectivity. Co-created dialogic form, accurately pinpointing the points of importance, is far more critical than memoirs-like or informative-summarizing one, and harmonizes with self-knowledge of interlocutors, their meticulous introspection, in which dimension it paves a way to the author and his work.

Grażyna Maroszczuk

„Der für zwei Stimmen kopierte Selbstkommentar“

Von den Gesprächen mit Gustaw Herling Grudziński (Prolegomena)

Zusammenfassung

Die im vorliegenden Artikel erörterten, auf der Dialogstruktur aufgebauten, sich als Gattung unter den „gesprochenen Büchern“ platzierten, gesprochenen (provozierten) Tagebücher bilden – im Unterschied zu den sofort gegebenen Interviews – ein autonomes Ganzes, das eine bestimmte Ordnung hat und auf eine Dialoginteraktion gezielt ist. Das Ziel wurde von der Redaktion in der sich an vierter Umschlagseite befindenden Anmerkung empfohlen: „Herling Grudzińskis Selbstkommentar zu seinem ganzen Werk“.

Es interessiert die Verfasserin, wie die Werke von Herling Grudziński in dem von zwei Autoren abgefassten, monumentalen Kommentar, in den gestellten Fragen und den über „die Art und Weise des öffentlichen Denkens“ in dem Schaffen des Prosaikers und Publizisten angestellten Spekulationen beurteilt werden. Da die Schriftsteller nicht generalisieren wollen, wählen sie eine Dialogform, also eine überzeugendere Lösung, die ihnen erlaubt, aus dem Kreise der Subjektivität herauszukommen. Ein Gespräch lässt wichtige Akzente festlegen und ist viel kritischer als eine Erinnerungsform oder zusammenfassende Informationsform; er steht im Einklang mit der ganzen Anspannung der Selbsterkenntnis von den Gesprächspartnern, mit deren fleißiger Introspektion und erlaubt, den Weg zum Schöpfer und zu seinem Werk zu finden.